

## Polemika

„Czas” pisał jeszcze o stosunkach, panujących wśród naszego nauczycielstwa:

W każdym razie te smutne braki, nad którymi wszyscy ubolewamy, — nie usprawiedliwiają i nawet nie tłumaczą nastrojów i objawów, które tu i ówdzie dostrzegamy wśród nauczycielstwa; nie usprawiedliwiają zwłaszcza postępowania Związku, który nie wątpliwie ma za pierwsze zadanie obronę interesów swoich członków, wszystkimi środkami, jakimi rozporządza, ale nie może w żadnym wypadku osłaniać pod tym pretekstem wystąpień, które przynoszą nauczycielstwu ujmę, a sprawie wychowania niepowetowaną szkodę.

Sprawa mafii grasującej w Z. N. P. wymaga szybkiej i radykalnej likwidacji.

### Subienica

„Kurier Bydgoski” porusza na tomiast sprawę mnożących się defraudacji:

Na defraudantów, łapowników i oszustów, na złodziei grosza publicznego naszym zdaniem jest tylko jeden środek: subienica. Byłby to środek drakoński, ale mimo to jedynie słuszny i sprawiedliwy. Wiemy, że dziś sądom prawo nie pozwala na stosowanie tej kary. Ale w tej chwili obraduje Sejm. A Sejm ma pełne prawo zmienić i zaostreżyć w tym kierunku kodeks karny. Niechże ktoś z panów posłów zgłosi odpowiedni wniosek.

Ciekawym byłoby, kto stanąłby w obronie defraudantów i oszustów. Chyba nikt! Inaczej byłoby źle z naszą kochaną Ojczyzną i będzie jeszcze gorzej, jeżeli na chwasty te nie zdobędziemy się w Polsce na subienicę!

Zło rozpleniące się w Polsce musi być wyrwane z korzeniami. Wszystkie dotychczas stosowane środki, jak widzimy, zawodzi i zawodzić będą w przyszłości. Tylko bezpardonowa operacja tego ropiejącego wrzodu uchroni organizm Polski przed stoczeniem go przez rakę. Im rychlej ta operacja nastąpi, tym lepiej dla Polski.

### Dużo do myślenia

Gen. Żeligowski w artykule po świętym Wileńskiej Izbie Rolniczej wypowiada następujące uwagi, poświęcone ogólnej sytuacji naszego rolnictwa:

Przeżyte trzy lata i ostatnie wybory dają dużo do myślenia naszym sferom rolniczym. Muszą one sobie uświadomić, że o ile nie potrafią wysunąć ze swego łona poważnej kadry pracowników samorządowych i nie wzniosą się na wyżyny programu społecznego w państwowym stylu, to mogą uważać swoją historyczną rolę za zakończoną.

Rzeczywiście rolnictwo nasze jest w przełomowym dla siebie okresie.

### Front ludowy działa

„Kurier Poranny” przejąwszy się duchem „frontu ludowego” tak pisze:

Ale te właśnie ambicje i zapędy części kleru, zmierzające na przekór słowom Chrystusa, do zhołdowania sobie „królestwa z tego świata”, prowadzą do następstw wręcz przeciwnych tym, które osiągnąć zamierzano: odwracają się od ewangelii i jej prawd, kler sam podważa opokę, na której wsparła się jego potęga. Sługa boży zamienia się w koniunkturalnego polityka w sutannie.

„Kurier Poranny” idzie tu śladem „Robotnika”, który przed paru dniami zatakował ks. Prymasa Hłonda. Atak więc na duchowieństwo oczywiście katolickie, prowadzony jest na całym froncie.

A „Goniec Warszawski” tak ocenia tę akcję:

Rzymowski ubrał się w ornat i... na mszę dzwoni, a Wielkopolska klepie masonskie pacierze...

**BLIKLEGO PIERNIKI —**  
istnie smakołyki

N.-Świat 35

## Organizacja armii niemieckiej

w świetle faktów

Odczyt w Zw. Ofic. Rez.

Staraniem Zw. Ofic. Rez. odbył się w dn. 14 bm. w kasynie oficerskim (Pałac Mostowskich) odczyt o „Organizacji armii niemieckiej”. Celem referatu było rozorientowanie oficerów rezerwy co do faktycznego sta-

### Z życia Zjednoczenia Pol. Inż. Katol.

W tych dniach odbyło się w Domu Katolickim na ul. Nowogrodzkiej 49 zebranie ogólne Kola Warszawskiego Zjednoczenia Polskich Inżynierów katolików. Na zebraniu tym ks. dr. E. Dąbrowski wygłosił referat p. t.: „Najnowsze opracowania literackie z życia Chrystusa Pana”.

W referacie prelegent scharakteryzował dzieła Papieża (Żywot Chrystusa), Męczenników (Nieszany Jezus), Mauriaka (Życie Jezusa) oraz książki autorów bliźniarskich, komunistycznych i żydowskich.

Dnia 22 b. m. (wtorek) o godz. 20 m. 15 Kol. Warszawskie Z. P. I. K. urządziła oplatek wspólnie ze Zjednoczeniem Polskich Lekarzy Katolików i Z. J. dooczeń em. Pisarzy Katolickich m. ks. Potra Skargi.

# „Front Ludowy” wśród emigracji polskiej

## Bierność i niedbalstwo polskich władz

Lille w grudniu  
Wśród emigracji polskiej we Francji źle się dzieje. Coraz częściej mam tego dowody, jeżdżąc po różnych ośrodkach i koloniach polskich.

Stwierdzam wszędzie wzrost wpływu Frontu Ludowego, rosnący poprostu komunizm, który oczywiście staje się przyczyną oddalania się wychodźstwa polskiej do spraw własnego kraju, przyczyną wynaradawiania się tysięcy Polaków.

### „Francja — proletariacka ojczyzna”

Z licznych rozmów jakie przeprowadzałem z robotnikami na ogół pozostawiających niewesołe wspomnienia, jedna wywarła na mnie wrażenie po prostu przynębiające. Mówili o robotnikach, którzy stosunkowo niedawno przyjechali do Francji. Mimo to zastrębi już zupełnie poczucie jakiejś łączności z krajem. Na moje pytanie, czy nie pragną już wrócić do Polski, odpowiedzieli:

— Po co? Tu jest lepsza proletariacka ojczyzna. Klasa robotnicza rządzi. Mnie tam wszystko jedno, czy w tym czy w innym jestem mieście, byle mi kapitalista nie siedział na karku, a tu ka pitalistów Blum trzyma za łeb.

Nie pomogły moje tłumaczenia, że los robotników właściwie nie zmienił się dotąd na lepsze. Mój rozmówca przekonany był, że Front Ludowy da robotnikom niebo na ziemi.

### Polskie i francuskie organizacje

Wśród robotników znaczny wpływ mają syndykaty C. G. T. (Confédération Générale Travail), kierowane przez komunistów. Sekcje polskie CGT ulegają wpływom całej organizacji.

Istniejące w koloniach organizacje polskie są przeważnie organizacjami socjalistycznymi, albo po prostu komunistycznymi. TUR prowadzi ożywioną propagandę wśród młodzieży robotniczej i kobiet.

### Przez radio słuchają... Moskwy

Świetlice i odczyty, lektura zgromadzona w bibliotekach wszystko to staje się środkiem propagandy komunizmu.

Trafiliem raz do Świetlicy na chwilę, kiedy zebrana młodzież zgromadziła się wokół radia. Sprawdzali program.

— Nastawcie na Warszawę — zaproponowałem.

— Nie — odpowiedział jeden z młodszych. — Teraz nadaje Moskwa odczyt po francusku, to cię kawsze, złapiemy Moskwę.

Zebranie robotnicze, odbywające się często w koloniach, nie kończą się hymnem polskim. Rozbrzmiewa na nich „Międzynarodówka”, śpiewana z przekonaniem przez zebranych.

### Nic o Polsce

Od niedawna wychodzi zaczę-

to nowe pismo „Dziennik Ludowy”. Pismo pełne jest wiadomości z Rosji, z hiszpańskiego frontu, z francuskich organizacji socjalistycznych. O Polsce nie mówi się prawie wcale. Z pisma tego przytoczę charakterystyczny fragment artykułu „tow. Peczeko” wice, przewodniczącego komisji Rad Szkolnych (!) w jednym z departamentów: „Zwracam się do osoby p. Szejki, nauczyciela polskiego z Molières, gdyż dziwi mnie bardzo, że jako nauczyciel niesie nienawiść w serduszek dziecięcia polskiego... przez rozdawanie dziełom politycznej broszury pod tytułem „Prawda o komunizmie”, szkalującej masę robotniczą. Powiedzione tam jest o Frontie Ludowym, że — prawdziwa nazwa Frontu Ludowego to Front Komunistyczny, a komuniści to wróg Nr. 1 ludu polskiego”.

Czy wiesz, panie Szejko — pisze dalej Dziennik Ludowy — co za powyższe kalumnie może cię spotkać? Przecież to jest oczernianie całego Rządu Francuskiego i jego przywódców? Niech ci

to będzie przestroga i, niech cię pchnie na lepsze tory”.

„Lepsze tory” według tych nie-szczęśliwych, otumanionych polskich emigrantów to lojalność i uwielbianie Frontu Ludowego Francji, który im daje „proletariacką ojczyznę”.

### Akcja dla H'spanii

W ciągu ostatnich miesięcy akcja, prowadzona przez komunistów na rzecz Hiszpanii, objęła również Polaków. Kola TUR urządzają odczyty i przedstawienia, zbiórki, z których dochód przeznaczony jest na pomoc dla czerwonej Hiszpanii.

Kola kobiet TUR-u prowadzą ożywioną działalność w tym kierunku. Widziałem sprawozdanie z jednej takiej zbiórki w Waziers-Clochette. Zebrano pieniądze i ubrania na sumę przeszło 4 tys. fr. A wśród nich samych jest w niektórych okęgach wielka bieda, reemigranci z Francji w Polsce żyją w nędzy. Nie przychodzi im jednak do głowy myśl, aby przysłać te uzyskane ofiary do

Jan Kowalski.

# Burzliwe posiedzenie

Rady miejskiej w Łodzi

## Prowokacje radnych żydowskich

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej w Łodzi odbyło się w atmosferze nader burzliwej. Na samym początku posiedzenia adwokat Kazimierz Kowalski, imieniem Klubu Narodowego, zgłosił następującą deklarację:

Dzień otwarcia nowej Rady Miejskiej daje nam sposobność do złożenia w imieniu Stronnictwa Narodowego deklaracji w sprawie znacznie wykraczającej poza zakres lokalnych zagadnień łódzkich.

Od szeregu tygodni, a nawet miesięcy, Polska jest alarmowana coraz to nowymi faktami, zagrażającymi jej stanowi w Gdansk.

Istniejąca sytuacja, w której należy raczej wszystkim zaryzykować i wszystko poświęcić, niż ustąpić. Należy do nich — możliwe zagrożenie Gdanska.

Przemawiając w imieniu całości naszego obozu, a tym samym i w imieniu łódzkiej części narodu, oświadczamy, że Naród Polski stanowiska Polski w Gdansk naruszyć nie pozwoli nigdy, w żadnych okolicznościach i za żadną cenę.

Do prawdziwej burzy doszło przy dyskusji nad uposażeniem prezydenta miasta. W czasie przemówienia radnego narodowego, Szwajdlera, który stwierdził, że bezrobocie zniknie wtedy, gdy do władzy dojdą narodowcy i gdy usunie się wpływy żydów, radny żydowski, Wajeman, obrzucił stekiem obelg Obóz Narodowy. Powstała wrzawa. Przewodniczący nie mogąc uszczypić zebranych, zarządził przerwę. Po wznowieniu obrad podczas przemówienia rad-

nego Milmana z Bundu, który omawiał sprawę zajęć antyżydowskich na wyższych uczelniach doszło do jeszcze ostrzejszego starcia. Radny Milman rozpoczął odczytywanie deklaracji słowami:

„Frakcja Bundu w imieniu ludności żydowskiej naszego miasta protestuje jak najkategoryczniej przeciwko wprowadzeniu ghetta dla akademików - żydów na wyższych uczelniach.”

W odpowiedzi na to nastąpiła gwałtowna reakcja spowodowanych tym wystąpieniem radnych narodowców. W pewnej chwili radni narodowi powstali ze swych miejsc i ruszyli w stronę przemawiającego radnego żyda, którego zwarciem kołem otoczyli radni socjaliści. Powstało ogólne zamieszanie, którego mimo wysiłków nie udało się przewodziącemu opanować. Wobec tego przewodniczący posiedzenie zamknął.

Należy dodać, że zgodnie z przepisami ustawy posiedzenie to było poświęcone jedynie ustaleniu liczby wiceprezydentów oraz uposażenia prezydium miasta. Sprawy te załatwiono zgodnie z wnioskami socjalistycznej większości. Mimo sprzeciwu radnych narodowców, Łódź będzie miała trzech wiceprezydentów, którzy otrzymają uposażenie VI grupy z dodatkiem 15-procentowym. Prezydent otrzymywać będzie uposażenie V

grupy z dodatkiem 30 procentowym.

**Święta za pasem! Już czas kupić**  
**WODKI I LIKIERY**  
**„Rektyfikacji Warszawskiej”**

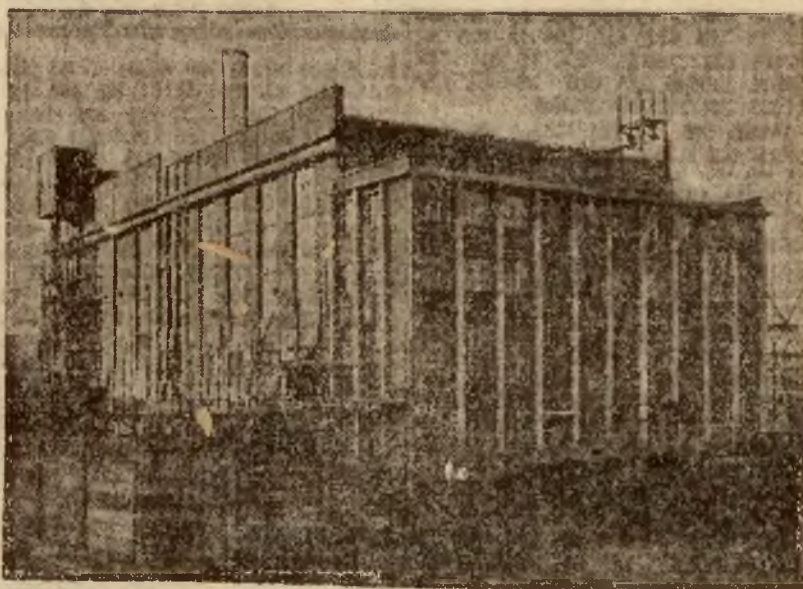
## Już na wyższą pora Usunąć żydów z drużyn harcerskich

Żywo redagowany miesięcznik harcerski „Strażnica harcerska” przynosi w grudniowym numerze cały szereg ciekawych artykułów, z których na czoło wybija się art. J. Wojskiego p. t. „Uwolnić harcerstwo od żydów”.

Autor przypominając przestroge Prymasa Polski Augusta Hłonda „Faktem jest, że wpływ żydowski na obywatelstwo jest zgubny”, udowadnia, że cała rozkładowa działalność żydostwa płynie nie tylko z natury żydów, ale także z planowego działania naczelnych władz „narodu wybranego”.

Ciekawy artykuł omawiający III prawo harcerskie, porusza zagadnienie stosunku harcerza do przyrody. Słusznie przestrzega autor przed deizmem, przed niebezpieczeństwem spłycenia — myli się jednak pisząc, że niebezpieczeństwo to płynie z samej przyrody lub z jej umiłowania. Naprawdę ani szczere uczucie, ani samo obcowanie z naturą nie kryje niebezpieczeństwa. Jest ono tylko w niewłaściwym pojęciu w przeintelektualizowaniu naszego stosunku do ziemi, która przecież daje nam naprawdę tylko tężyźnę.

## Wielka elektrownia w Gdyni



Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny nowej elektrowni w Gdyni, poświęconej w dniu wczorajszym. Elektrownia ta, wyzyskana obecnie w 40 proc., dostarczać może energii elektrycznej o mocy 7.500 kilowatów

## Spór o lasy państwowe na komisji budżetowej Sejmu

Na porządku dziennym piątkowego posiedzenia sejmowej komisji budżetowej znalazła się szeroko omawiana tak w prasie, jak i w kołach parlamentarnych sprawa wniosku pos. Dudzińskiego o zmianę dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o państwowym gospodarstwie leśnym.

Pos. Dudziński rozpoczynając swój referat zastrzegł się przeciwko imputowaniu mu jakoby projekt jego był atakiem na p. min. Poniatowskiego.

Dekret Prezydenta R. P. o państwowym gospodarstwie leśnym, został wydany na podstawie udzielonych rządowi przez Sejm pełnomocnictw. Rząd przez usta premiera przyrzekł wówczas, że pełnomocnictwa będą wyzyskane tylko w obliczu konieczności państwowych. Konieczność taka nie zachodziła, jeżeli idzie o omawiany dekret.

Co do samego dekretu, to z postanowień jego wynika, że o finansowej gospodarce lasów państwo-

wych decyduje nie Sejm i Senat, lecz Rada Ministrów, a chyba gospodarstwo w lasach państwowych nie jest tak idealna, aby czyniła zbyteczną kontrolę Izby ustawodawczej.

Pos. Dudziński proponuje wprowadzenie do dekretu drobnych, lecz zasadniczych zmian, postanawiających, że plan finansowo - gospodarczy lasów państwowych ustalać izby ustawodawcze i że państwowa gospodarka leśna może na swoje potrzeby zaciągać krótkoterminowe pożyczki, nie przewyższające w sumie 10 proc. dochodu eksploatacyjnego.

Następnie przemawiał minister rolnictwa p. Poniatowski, broniąc dekretu o gospodarce lasów państwowych.

Z kolei wiceminister Skarbu p. Grodyński wyjaśnił, że plany gospodarcze przedsiębiorstw państwowych mają tylko charakter szacunkowy i służą jako materiał do ustalania wpłat do Skarbu, które wchodzi do budżetu. Same plany natomiast do budżetu nie wchodzi.

## Sensacyjne aresztowanie komendanta PU i F w Lublinie

Donoszą z Lublina, że w tamtejszym okręgowym ośrodku wychowania fizycznego w wyniku przeprowadzonych kontroli ksiąg i kasy wykryto nadużycia. W związku z tym, żandarmeria wojskowa aresztowała komendanta Ośrodka, por. Tadeusza Kaję.

Blizsze szczegóły tej sprawy nie są jeszcze znane. Aresztowanie por. Kają, który był znanym na terenie Lublina działaczem sportowym, wywołało w tamtejszych kołach sportowych wielką sensację.

## To jest tak:

### Walka z katolicyzmem

Szef policji niemieckiej Himmler wystąpił z Kościoła Katolickiego. Wydał on następnie okólnik, w którym obiecuje nagrodę dla tych swoich podwładnych, którzy pójda za jego przykładem. Fakt ten jest jeszcze jednym objawem, wzmagającego się w Niemczech ducha pogańskiego.

O zjawisku tym pisaliśmy już niejednokrotnie. Nie jest ono zjawiskiem przypadkowym, lecz wynika z dążenia socjalizmu narodowego do zjednoczenia religijnego Niemiec, będących krajem protestancko - katolickim. Proces ten winny obserwować narody katolickie i wyciągać z tego faktu należyte konsekwencje.

### Pomimo wszystko

Rozwój wypadków w Polsce odbywa się w dwóch płaszczyznach. Powierzchnia naszego życia gospodarczego, to przeważnie długi spis najrozmaitszych błędów i niedociągnięć, popełnianych przez sfery kierownicze.

Pod tą powierzchnią płynie jednak głęboki nurt, który pomimo wszystko tworzy rzeczy nowe, buduje przyszłość.

Czasami oficjalni kierownicy życia gospodarczego przyczyniają się również do pewnego pogłębienia tego nurtu, z reguły jednak przeszkadzają i utrudniają normalny jego bieg.

Mimo wszystko nurt ten trwa, a nawet potężnieje. Z całą siłą przejawia się dopiero wtedy, gdy powierzchnia naszego życia gospodarczego, która go tamuje, zostanie usunięta.

## Chleb i praca dla Polaków

Która młeczarnia polska mogłaby dostarczać w większej ilości masło, twaróg, sery — do dużej firmy poznańskiej.

W jakich miejscowościach są do wydzierżawienia piekarnie lub młyny?

Gdzie mieliby powodzenie malarze, dekarze, ślusarze, szewcy? Gdzie są potrzebne zakłady fryzjerskie?

W jakiej miejscowości jest do wydzierżawienia apteka?

Gdzie mogłyby egzystować skła-

dy kolonialno-spożywcza i tytoniowa?

Prosimy o podanie miejscowości, w których potrzebne są polskie placówki handlowe lub jakieś odczuwać brak polskich rzeczy mięśników?

Zgłoszenia i informacje uprasza się kierować do Warszawskiego Oddziału Zw. Polskiego Krak. Przedm. 41—6 lub do Związku Polskiego w Poznaniu ul. Poczta 27 — 1.